



Robert Biedroń

Posel do Parlamentu Europejskiego

Warszawa, 5 stycznia 2022

Robert Biedroń  
Posel do Parlamentu Europejskiego  
Agata Diduszko-Zyglewska  
Radna M. St. Warszawy

Szanowny Pan  
**Rafał Trzaskowski**  
**Prezydent M. St. Warszawy**

Szanowny Panie Prezydencie,

dzisiaj w portalu OKO.PRESS ukazała się bulwersująca publikacja, efekt śledztwa dziennikarskiego, dotycząca nieprawidłowości związanych z procedurą zgody na budowę w ścisłym centrum Warszawy wieżowca „Roma Tower” znanego opinii publicznej jako „Nycz Tower” (“Nycz Tower. Ujawniamy kulisy największej inwestycji Kościoła w Polsce” Daniel Flis, Sebastian Klauziński).

Jak przypomina OKO.PRESS, przeciwko budowie ogromnego wieżowca w miejscu, w którym dopuszczona była zabudowa do 42 metrów przez kilka lat protestowali zarówno miejscy architekci, jak inni urzędnicy, a także mieszkańcy, warszawiacy, aktywiści i liczne stowarzyszenia zajmujące się ochroną warszawskich zabytków i zieleni.

Z treści artykułu wynika, że w lutym 2010 r. na zlecenie parafii św. Barbary złożono dwa wnioski o wydanie warunków zabudowy. Jeden dotyczył 77-metrowego, a drugi 140-metrowego budynku. Ratusz odrzucił obydwa wnioski a powodem była zbyt duża wysokość planowanego biurowca. Miasto miało ustalić wtedy maksymalną wysokość dla kościelnego biurowca na 36 metrów. Jak czytamy:

“Jakakolwiek wyższa zabudowa zdominuje kwartał historycznej zabudowy oraz budynek zabytkowego kościoła” – piszą urzędnicy z warszawskiego ratusza. Miasto zbija też argument, że nieopodal stoją dwa inne 140-metrowe wieżowce – Marriott i Elektrim. Urzędnicy wyjaśniają, że tamte budynki są położone przy dużych arteriach, natomiast kościelny biurowiec otaczałyby węższe ulice, o historycznym układzie. Argumentów jest więcej: „obiekt wprowadza dysharmonię w tle widokowym (...) oraz przytłacza bryłę kościoła św. Piotra i Pawła”, „planowany budynek stanowiłby nieuzasadnioną względami przestrzennymi i wynikami analizy obszaru dominantę”, „gabaryty zabudowy są rażąco sprzeczne z zasadami ładu przestrzennego”, „parametry nie wypełniają zasady »dobrego sąsiedztwa«”. Wszystkie wymienione wyżej zarzuty dotyczą – podkreślmy raz jeszcze – 77-metrowego budynku. Spółka AM Doradcy (reprezentująca



Robert Biedroń

Posel do Parlamentu Europejskiego

archidiecezję) odwołuje się od decyzji urzędników, ale Samorządowe Kolegium Odwoławcze w styczniu 2012 utrzymuje decyzję ratusza."

Kiedy w 2011 archidiecezja nawiązała współpracę z BBI Development, ten deweloper zapowiedział, że na Nowogrodzkiej 51 można postawić nawet 180-metrowy wieżowiec, pomimo że w tym samym czasie możliwości tego rodzaju zabudowy nie przewidywał Dyrektor Biura Architektury Urzędu Miasta. W 2012 jak relacjonuje OKO.PRESS, „osobistą decyzję” w tej sprawie podjęła Pani Prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz, pomimo wiedzy o sprzeczności tak wysokiej zabudowy ze studium dla tego obszaru.

Nie będziemy powtarzać wszystkich okoliczności przytoczonych przez dziennikarzy, jednak w pełni podzielamy wyciągnięte przez nich wnioski. Ze śledztwa dziennikarskiego wynika, że wielokrotnie w procesie związanym z planowanym na działce przy Nowogrodzkiej 51 budynkiem kardynał Nycz w imieniu Archidiecezji Warszawskiej naciskał na władze Warszawy w celu maksymalizacji zysków Kościoła z posiadanej działki, a władze Warszawy choć nie musiały przychylić się do jego życzeń wbrew interesowi mieszkańców, wbrew pierwotnym decyzjom komisji planowania przestrzennego i rady dzielnicy, pomimo procedur, zapisów planistycznych i protestów architektów oraz urbanistów. Wszystko wskazuje na to, że ta historia stanowi wręcz podręcznikową ilustrację niewłaściwych relacji między lokalnymi władzami a Kościołem katolickim – niewłaściwych czyli takich, w których Kościół katolicki może w związku ze swoimi inwestycjami liczyć na szczególne traktowanie i w których interes Kościoła przeważa nad dobrem mieszkańców i interesem publicznym.

Zwracamy się do Pana z apelem o zatrzymanie procesu wydania pozwolenia na budowę wieżowca Roma Tower w obecnym kształcie, doprowadzenie do przywrócenia tej inwestycji zgodnych z pierwotnymi zaleceniami proporcji oraz publiczne wyjaśnienie wszystkich budzących niepokój okoliczności tej sprawy.

Z poważaniem,

Robert Biedroń  
Posel do Parlamentu Europejskiego

Agata Diduszko-Zyglewska  
Radna M. St. Warszawy



Robert Biedroń

Posel do Parlamentu Europejskiego